

**Sygn. akt VI ACa 1765/17**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 15 kwietnia 2019 r.**

**Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:**

Przewodniczący – Sędzia SA – Ksenia Sobolewska - Filcek

Sędzia SA – Agata Zajac (spr.)

Sędzia SO del. – Natalia Piasta - Serafin

Protokolant – sekr. sądowy Martyna Arcon-Jakubiak

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2019 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa T. S.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 października 2017 r., sygn. akt XXV C 1576/12

oddala apelację.

**Sygn. akt VI ACa 1765/17**

## UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu pozwu z dnia 2 lipca 2012 r. T. S. wniosła o zasądzenie na jej rzecz odszkodowania w kwocie 50.000 zł za bezprawne działania Sądu Okręgowego w Warszawie podjęte w postępowaniu toczącym się pod sygnaturą akt (...), polegające między innymi na nieuwzględnieniu wniosków składanych przez pełnomocnika procesowego powódki, nieuzasadnionym wydaniu akt sprawy, celem sporządzenia opinii przez biegłego sądowego, wydaniu wyroku niezgodnego z prawdą i z prawem. Powódka zarzuca również, że przedmiotowe postępowanie prowadzone było w sposób opieszwały, co doprowadziło do wystąpienia przewlekłości.

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa – Prezes Sądu Okręgowego w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa. Zgodnie ze stanowiskiem pozwanego, powódka nie wykazała, ani co do zasady ani wysokości zgłoszonego w niniejszej sprawie roszczenia. W ocenie pozwanego Sąd Okręgowy w Warszawie w sposób rzetelny prowadził postępowanie zainicjowane przez powódkę w sprawie o sygn. akt (...), a zatem nie sposób dopatrzeć się w działaniach pozwanego jakichkolwiek nieprawidłowości Skarbu Państwa. Oprócz braku wykazania bezprawności działań pozwanego, powódka nie była w stanie wykazać doznania szkody majątkowej pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem lub zaniechaniem Skarbu Państwa. Powódka nie wykazała również dlaczego domaga się zasądzenia kwoty 50 000 zł.

Wyrokiem z dnia 20 października 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie powództwo oddalił i odstąpił od obciążenia powódki T. S. kosztami procesu.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

T. S. pozwem z dnia 28 grudnia 2006 r. wniosła o zasądzenie od Wojewódzkiego Szpitala (...) w P. kwoty miliona złotych za naruszenie jej dóbr osobistych. Wyrokiem z dnia 19 września 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo T. S..

Apelacja powódki od powyższego wyroku również została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 czerwca 2012 r., sygn. akt (...). Następnie postanowieniem z dnia 27 marca 2014 r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej powódki do rozpoznania.

W toku powyższego postępowania Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił, że powódka była trzykrotnie hospitalizowana w pozwanym szpitalu. T. S. od wielu lat choruje na schizofrenię paranoidalną. Pierwsza hospitalizacja odbyła się za zgodą powódki, na drugą ze względu na jej zły stan zdrowia, zgodę wyraził jej syn. Ostatni pobyt w szpitalu odbywał się na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w P. Wydziału Karnego jako środek zabezpieczający w sprawie o popełnienie czynu polegającego na wypowiedaniu gróźb karalnych. Sąd uznał, że wszystkie trzy pobyty T. S. w szpitalu psychiatrycznym nastąpiły w ramach i zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt (...) uzasadnił oddalenie wniosków powódki o przeprowadzenie dowodu z pisemnych oświadczeń sąsiadów, rodziny, administracji i pracowników, dokumentów dotyczących ubiegania się przez powódkę o świadczenia z ZUS brakiem znaczenia wymienionych dowodów dla przedmiotowej sprawy. Natomiast w przedmiocie oddalenia wniosku T. S. o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków, Sąd wskazał na niemożność przeprowadzenia tego dowodu. Powódka nie podała bowiem danych personalnych tych świadków. Natomiast wniosek T. S. o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron zdaniem Sądu musiał liczyć się z oddaleniem z uwagi na zgromadzenie w toku postępowania wystarczającego do rozstrzygnięcia sporu materiału dowodowego. Ponadto powódka w licznych pismach złożonych do akt dość obszernie przedstawiła swoje stanowisko w sprawie.

Uzasadniając zaś oddalenie wniosku strony powodowej o dopuszczenie dowodu z akt Sądu Rejonowego w P. i Sądu Okręgowego w Ł. Sąd wskazał na niedopuszczalność takiego dowodu, bez wskazania przez Powódkę konkretnych kart tych akt, które miałyby stanowić dowód na okoliczności, jakich miałyby dowodzić.

Sąd Apelacyjny w Warszawie potwierdził poprawność poczynionych przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie (...) ustaleń. Uznał, iż materiał dowodowy został należycie zgromadzony i oceniony, przy uwzględnieniu przede wszystkim wniosków płynących z dokumentacji leczniczej powódki oraz opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i neurologii. Podzielił również stanowisko Sądu Okręgowego w Warszawie o oddaleniu części wniosków dowodowych Powódki.

Ustalenia obu instancji potwierdził też Sąd Najwyższy podnosząc, że dokumentacja lekarska zgromadzona w sprawie ma jednoznaczny wydźwięk i tym samym powoływanie dalszych dowodów przez powódkę było działaniem podejmowanym jedynie dla zwłoki.

Postanowieniem z dnia 29 września 2015 r. Sąd Okręgowy w O. postanowił ubezwłasnowolnić częściowo T. S. z powodu schizofrenii paranoidalnej, przy czym orzeczenie to zostało ostatecznie zmienione przez Sąd Apelacyjny w B. I Wydział Cywilny w ten sposób, że wniosek Prokuratora Okręgowego w O. w tej mierze został oddalony.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zgromadzonych w aktach dokumentów, takich jak kserokopie powołanych orzeczeń sądów powszechnych i Sądu Najwyższego oraz opinia sądowo – psychiatryczna wydana na zlecenie Sądu Okręgowego w W.IV Wydział Cywilny w sprawie (...), uznając te dowody za wiarygodne.

W tak ustalony stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest bezzasadne i winno ulec oddaleniu.

Sąd Okręgowy wskazał, że podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej są przepisy art. 417 k.c.

Obowiązek naprawienia szkody przez Skarbu Państwa nigdy nie był i nadal nie jest obowiązkiem powszechnym, oderwanym od koncepcji czynu niedozwolonego i odpowiedzialności za jego wyrządzenie. Przesłankami tej odpowiedzialności jest bezprawności działania po stronie funkcjonariusza publicznego, zaistnienie szkody i adekwatny związek przyczynowy pomiędzy bezprawnym działaniem funkcjonariusza, a szkodą. Brak jednej z nich automatycznie skutkuje brakiem tej odpowiedzialności. Należy zaznaczyć, że bezprawność działania oznacza nie tylko działanie stanowiące naruszenie prawa, ale także zaniechanie, o ile porządek prawny nakłada na władzę publiczną obowiązek działania.

W ocenie Sądu Okręgowego, w stanie faktycznym sprawy nie zachodzą podstawy do przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Podstawową przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa wywodzoną z art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki jest bezprawność działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej. Pozostałymi przesłankami, które powinny zostać wykazane przez powódkę jest: szkoda oraz związek przyczynowy pomiędzy bezprawnym działaniem lub zaniechaniem sprawcy szkody a zaistniałą szkodą.

Sąd Okręgowy wskazał również, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, zaś naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Tym samym, nie każde bezprawne działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej skutkuje odszkodowaniem. Niezbędny jest jeszcze normalny związek przyczynowy pomiędzy bezprawnością a szkodą.

Zdaniem Sądu okręgowego powódka w niniejszej sprawie nie wykazała, aby przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa zostały spełnione, nie wykazała bowiem bezprawności podejmowanych przez funkcjonariuszy publicznych decyzji, nie wykazała szkody, jaką rzekomo poniosła, a także dlaczego domaga się odszkodowania w wysokości 50 000 zł. Nie uzasadniła też w jaki sposób dokonała wyliczenia wysokości tego odszkodowania. W ocenie Sądu zgłoszona wysokość roszczenia nie ma żadnego odniesienia do rzeczywistości i została określona w sposób całkowicie dowolny.

Sąd Okręgowy skazał też, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia okoliczności, będących podstawą roszczenia obciąża powódkę, zaś ich niewykazanie z kolei decyduje o bezpodstawności wniesionego powództwa.

W ocenie Sądu Okręgowego postępowanie w sprawie (...) było prowadzone i w sposób rzetelny, sąd rozpoznający żądanie powódki działał w oparciu o dokumenty zgromadzone w sprawie, nie sposób dopatrzeć się w działaniach pozwanego jakichkolwiek nieprawidłowości, tym samym nie została spełniona podstawowa przesłanka odpowiedzialności pozwanego.

Odnosząc się do zarzutu przewlekłości postępowania w sprawie (...) Sąd Okręgowy wskazał, że ocena, czy faktycznie w danym postępowaniu doszło do przewlekłości, musi być dokonywana w świetle szczególnych okoliczności sprawy i z uwzględnieniem takich kryteriów określonych w orzecznictwie Trybunału jak: stopień złożoności sprawy, zachowanie skarżącego i odpowiednich władz oraz znaczenie materii objętej skargą.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w toku przedmiotowego postępowania na okres jego trwania miała wpływ konieczność przeprowadzenia długiego i skomplikowanego postępowania dowodowego, wynikająca ze szczególnie zawiłego charakteru sprawy, tym niemniej postępowanie co do zasady prowadzone było sprawnie oraz na żadnym jego etapie nie było zawieszane. Ponadto w toku postępowania odbyło się 9 rozpraw, sporządzono 3 opinie biegłych sądowych,

przesłuchano kilku świadków, jak i zostały wydane 4 postanowienia. W toku procesu zwrócono się również do licznych instytucji i organów w celu uzyskania dodatkowych informacji i dokumentów niezbędnych do rozpoznania sprawy.

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury ustalenie zaistnienia przewlekłości postępowania nie jest zależne jedynie od upływu czasu i subiektywnych odczuć strony, a jest wypadkową czynników obiektywnych oraz czasu niezbędnego do podejmowania działań zgodnych z obowiązującymi przepisami, przewidującymi prowadzenie określonych procedur, zaś strona powodowa wykazywała niebywałą aktywność w konstruowaniu i zgłaszaniu sądowi szeregu pism zawierających coraz to nowe wnioski dowodowe.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zasada szybkości i sprawności nie może kolidować z zasadą rzetelności i konieczności rozpatrywania wszelkich składanych w sprawie pism. Strona, składając pisma procesowe wadliwie sporządzone oraz nieprecyzyjne, czy złożone z uchybieniem właściwości, sama przedłuża postępowanie, zaś konieczność wzywania do sprecyzowania roszczeń, czy orzekania o dopuszczalności pism procesowych z natury rzeczy przedłuża postępowanie sądowe.

Sąd Okręgowy postanowił odstąpić od obciążania powódki kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, że w sprawie zaistniał szczególny przypadek, jakim jest fakt pozostawiania przez T. S. w silnym subiektywnym przekonaniu o zasadności dochodzonego żądania, ponadto Sąd Okręgowy miał również na uwadze sytuację życiową i majątkową powódki, tj. okoliczność osiągania przez nią niskich dochodów (co stanowiło podstawę zwolnienia powódki od kosztów sądowych całości), a także jej stan zdrowia (powódka cierpi na schizofrenię paranoidalną).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając niezgodność z prawdą i prawem wydanego orzeczenia, bez rozpatrzenia istoty sprawy, wadliwą ocenę dowodów, błędne uznanie za wiarygodne dowodów w postaci dokumentacji medycznej i opinii biegłych bez dopuszczenia dalszych dowodów, a w konsekwencji błędne uznanie, że powódka nie wykazała zasadność powództwa.

Skarżąca wniosła o uznanie nieważności orzeczenia na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c., zmianę bądź uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, uznanie niezgodnego z prawem działania przez uznanie wiarygodności dokumentacji medycznej i wydanych opinii biegłych, uznania bezprawnego działania pozwanego – zastosowania przymusu badania do wydania opinii choroby psychicznej dla celu sprawy oraz bezprawne przekazanie akt sprawy do ZUS w celu wydania kolejnej opinii na podstawie akt, które posłużyły do ubezwłasnowolnienia, nie zaś do dochodzenia i wykazania naruszonych praw oraz zasądzenie dochodzonej kwoty.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja powódki nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych na podstawie materiału dowodowego zaoferowanego przez obie strony i ustalenia te Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Nie ma podstaw do uznania, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy są pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnoprawnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego.

Takich uchybień Sądowi Okręgowemu w sprawie niniejszej zarzucić nie sposób, zaś sam fakt oddalenia powództwa nie oznacza, że sąd zaniechał rozpoznania istoty sprawy.

Bezzasadne są także zarzuty skarżącej dotyczące wadliwej oceny zgromadzonych dowodów. Sąd Okręgowy oparł się bowiem wyłącznie na dowodach w postaci dokumentów dotyczących przebiegu postępowania w sprawie (...), których wiarygodność nie budzi żadnych wątpliwości, zaś skarżąca nie wskazała w swojej apelacji, w czym upatruje wadliwości oceny tych dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy.

Nie zasługuje na uwzględnienie także zarzut dotyczący odmowy dopuszczenia przez Sąd Okręgowy dalszych dowodów wskazywanych przez powódkę.

Bezasadne byłoby bowiem prowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do wykazywania przez powódkę zasadności jej roszczeń dochodzonych w sprawie (...).

Żądanie zasądzenia na swoją rzecz odszkodowania od Skarbu Państwa powódka wywodziła z dwu odrębnych podstaw: wydania w sprawie (...) orzeczenia „niezgodnego z prawdą i z prawem” oraz prowadzenia tego postępowania „w sposób opieszwały, co doprowadziło do wystąpienia przewlekłości”.

Powódka upatruje źródła swojej szkody zarówno w zdarzeniu jakim jest wydanie niezgodnego z prawem orzeczenia, jak i w fakcie przewlekłości postępowania prowadzonego w postępowaniu cywilnym.

Ponieważ postępowanie w sprawie (...) zostało zainicjowane po dniu 1 września 2004 r., materialnoprawną podstawą roszczeń powódki są przepisy kodeksu cywilnego w brzmieniu ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, w szczególności art. 417<sup>1</sup> k.c.

Kwestie dotyczące roszczeń odszkodowawczych wywodzonych z faktu wydania orzeczenia sądowego niezgodnego z prawem regulują przepisy art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c.

Należy przy tym zauważyć, że już Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu orzeczenia z 4 grudnia 2001 r. SK 18/00 wskazał, że ustalony w tym wyroku nowy stan prawny w dziedzinie odpowiedzialności Skarbu Państwa - zarówno w warstwie konstytucyjnej (utrata mocy obowiązującej art. 418 k.c.), jak i w warstwie interpretacyjnej (nadanie nowego znaczenia art. 417 § 1 k.c.) - nie może być rozumiany jako stworzenie podstawy prawnej do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w odniesieniu do każdego wadliwego orzeczenia lub decyzji, które podlegają kontroli instancyjnej lub sądowej. Nie ulega wątpliwości, że kwestia ustalania niezgodności z prawem indywidualnych rozstrzygnięć, które mogą być podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej państwa, powinna zostać wyraźnie uregulowana ustawowo - ponieważ tylko w ten sposób mogą być na przyszłość wyeliminowane zasadnicze rozbieżności interpretacyjne oraz niespójność praktyki sądowej.

Zgodnie z art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa jest wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem, przy czym postępowanie odszkodowawcze musi być wydanym we właściwym postępowaniu orzeczeniem stwierdzającym niezgodność z prawem orzeczenia będącego źródłem szkody.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 czerwca 2019 r. V CSK 137/18 kategoria "bezprawności judykacyjnej" z art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. jest węższa od bezprawności z art. 417 § 1 k.c., która obejmuje każdą obiektywną sprzeczność działania bądź zaniechania władzy publicznej z przepisami prawa. Względem na specyfikę władzy sądowniczej obdarzonej w atrybut niezawisłości sędziowskiej sprzeciwia się przyjęciu, że każde obiektywnie niezgodne z prawem orzeczenie, niezależnie od stopnia tej niezgodności, stanowi działanie, które może być źródłem odpowiedzialności Skarbu Państwa. Działalność orzecznicza sądów wymaga bowiem zapewnienia sędziom pewnego zakresu władzy dyskrecyjnej, ponadto polega ona na konieczności interpretacji i stosowania przepisów zawierających pojęcia nieostre i ocenne, co może prowadzić do przyjmowania różnych interpretacji przez sądy tych samych przepisów w podobnych stanach faktycznych. Stwierdzenie niezgodności z prawem powinno nastąpić, według art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c., w odrębnym postępowaniu, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej. Niewątpliwie tego rodzaju postępowaniem, w którym prejudycjalnie orzeka się o niezgodności prawomocnego orzeczenia z prawem jest postępowanie ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Zgodnie jednak z art. 424<sup>1a</sup> § 2 k.p.c., orzeczenie Sądu Najwyższego wydane na skutek wniesienia skargi kasacyjnej traktuje się jako orzeczenie wydane w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Takim orzeczeniem w sprawie niniejszej, wyłączającym możliwość ustalenia niezgodności z prawem kwestionowanego przez powódkę orzeczenia, jest postanowienie z dnia 27 marca 2014 r., którym Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej powódki wywiedzionej od wyroku Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 28 czerwca 2012 r., sygn. akt (...), którym została oddalona apelacja powódki wniesiona od wyroku wydanego w sprawie (...).

Skoro przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną przez wydanie niezgodnego z prawem prawomocnego orzeczenia jest stwierdzenie tej niezgodności we właściwym postępowaniu, a w odniesieniu do kwestionowanego przez powódkę wyroku zapadło orzeczenie potwierdzające jego zgodność z prawem, w ramach niniejszego postępowania nie jest dopuszczalne dowodzenie, że orzeczenie wydane w sprawie (...) jest wadliwe, wobec czego roszczenie powódki wywodzone z tej podstawy jest bezzasadne.

Odnosząc się do drugiej podstawy wskazanej przez powódkę, a więc przewlekłości postępowania prowadzonego w sprawie (...) należy zauważyć, że zgodnie z art. 417<sup>1</sup> § 3 k.c. odpowiedzialność Skarbu Państwa obejmuje szkody powstałe na skutek niewydania orzeczenia lub decyzji, gdy obowiązek ich wydania przewiduje przepis prawa. Przesłanką dochodzenia odszkodowania jest stwierdzenie we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem niewydania decyzji lub orzeczenia, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. W zakresie orzeczeń wydawanych w postępowaniu cywilnym, karnym, sądownoadministracyjnym i egzekucyjnym są to przepisy ustawy z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Stosownie do art. 15 ustawy z 2004 r. o skardze na przewlekłość skarżący, którego skargę uwzględniono, może dochodzić w odrębnym postępowaniu od Skarbu Państwa naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości, a podstawę tego roszczenia stanowi art. 417<sup>1</sup> § 3 k.c. Ten ostatni przepis przewiduje również możliwość uchylecia przez przepis odrębny wymagania uzyskania prejudykatu (orzeczenia stwierdzającego niezgodność z prawem) i takim przepisem odrębnym jest art. 16 powołanej ustawy, stanowiący podstawę dochodzenia - po prawomocnym zakończeniu postępowania - naprawienia szkody, wynikłej z przewlekłości na podstawie art. 417 k.c., przez stronę, która nie wniosła skargi. Przepisy art. 15 i 16 ustawy o skardze na przewlekłość nie są źródłem praw podmiotowych ani nie stanowią podstawy prawnej dochodzenia roszczeń cywilnoprawnych, pełnią jedynie funkcje norm kolizyjnych i stanowią "wzmocnienie normatywne" usuwające potencjalne wątpliwości co do odpowiedzialności państwa na podstawie przepisów prawa cywilnego za szkodę wyrządzoną rozpoznaniem sprawy w postępowaniu sądowym z nieuzasadnioną zwłoką.

Powódka nie powołuje się na wniesienie skargi na podstawie przepisów ustawy z 17 czerwca 2004 r., zatem zgodnie z art. 16 tej ustawy podstawę jej roszczeń stanowi art. 417 k.c.

Jakkolwiek zatem brak wniesienia skargi na przewlekłość nie stanowi przeszkody w dochodzeniu, po prawomocnym zakończeniu postępowania, naprawienia szkody spowodowanej przewlekłością to jednak nie zwalnia to strony od obowiązku wykazania przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa, pozwalających na zastosowanie art. 417 § 1 k.c.

Art. 15 i 16 ustawy o skardze nie tworzą swoistego uprawnienia do domagania się odszkodowania lub zadość uczynienia ale wskazują na możliwość uzyskania pełnej kompensaty za szkodę majątkową lub krzywdę, mając charakter normy odsyłającej do przepisów prawa cywilnego o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną rozpoznaniem sprawy w postępowaniu sądowym z nieuzasadnioną zwłoką. Oznacza to konieczność udowodnienia przez stronę stwierdzenia przewlekłości postępowania (od czego jest zwolniona tylko w razie uzyskania postanowienia stwierdzającego przewlekłość) oraz szkody lub krzywdy (w zależności od skutku przewlekłości postępowania, którego naprawienia się domaga), a także związku przyczynowego pomiędzy powstaniem szkody lub krzywdy a przewlekłością postępowania.

Z dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych wynika zaś, że nie ma podstaw do uznania, że postępowania w sprawie (...) było prowadzone w sposób przewlekły, a więc trwało dłużej, niż było to konieczne dla wyjaśnienia okoliczności faktycznych i prawnych niezbędnych dla rozstrzygnięcia. Trafnie także Sąd Okręgowy wskazał, że powódka nie wykazała szkody będącej wynikiem długotrwałego postępowania sądowego.

Mając powyższe na względzie i uznając podniesione w apelacji zarzuty powódki za bezzasadne, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, że sytuacja zdrowotna i materialna powódki uzasadnia odstąpienie od obciążania jej kosztami postępowania apelacyjnego należnymi stronie pozwanej.